

Dariusz Markowski

konserwator dzieł sztuki

Zakład Konserwacji Malarstwa i Rzeźby Polichromowanej
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu**GOTYCKI OŁTARZ Z DOBIEGNIĘWA
HISTORIA, STAN ZACHOWANIA, KONSERWACJA**

Gotycki ołtarz główny w prezbiterium niewielkiego kościoła pw. św. Józefa w Dobiegniewie (woj. lubuskie) ma formę tryptyku. Składa się z gotyckiej szafy ołtarzowej ze skrzydłami oraz późnorenesansowych predelli i zwieńczenia (il. 2).

W szafie ołtarzowej umieszczona jest rzeźba Marii z Dzieciątkiem (*Immaculata* – postać z Dzieciątkiem na ręku i nogą wspartą na półksiężycu). Jej tło stanowi błękitna mandorla ze złotymi gwiazdkami obwiedziona wieńcem malowanych kwiatów. W kwaterach bocznych, na złożonych i graverowanych płach, eksponowane są postaci świętych i grupa rzeźbiarska *Zaśnięcie Marii* (il. 3). Kwatery w partiach górnych skrzydeł zdobią rzeźbione dekoracje – maswerkowa oraz roślinna. Na prawym skrzydle ołtarza znajdowała się odręcznie wykonana złotą farbą inskrypcja w języku polskim (il. 4). Był to następujący fragment Bogurodzicy: „Bogu Rodzica Dziewica Bogiem sławiena Maryja u Twego Syna Gospodzina, Matko zwolena Maryja, ziści nam spuści nam Kyrie eleison”.



1. Fragment rzeźby Dzieciątka podczas usuwania zabrudzeń powierzchniowych. Wszystkie fot. autora.

1. Fragment of the sculpture of the Infant in the course of cleaning the surface. All photos: author.



2. Ołtarz z Dobiegniewa, stan przed konserwacją.
2. Altar from Dobiegniew, state prior to conservation.

Predellę dekorują ornament okuciowy i kaboszony. Dodatkowo przecinają ją hermowe lizeny. W jej centralnej partii występowała prawdopodobnie, dziś niezachowana, malowana scena *Ostatniej wieczerzy*. Zwieńczenie także dekorują lizeny, pomiędzy którymi występują półkoliste płyciny.

Historia i budowa ołtarza

Część gotycka ołtarza została ufundowana przez rodzinę von Wedel dla kościoła w Ostrowitem (gm. Dobiegniew). Po 1945 r. ołtarz został przeniesiony do kościoła parafialnego pw. Chrystusa Króla w Dobiegniewie, a następnie w latach 80. XX w. do kościoła pw. św. Józefa w tej samej miejscowości.

Ołtarz nie zachował jednorodnego charakteru. Składa się z elementów powstałych przynajmniej w trzech różnych okresach. Do najwcześniejszych, gotyckich, zaliczyć należy szafę z rzeźbą Marii z Dzieciątkiem oraz skrzydła boczne z pozostałościami malowideł na rewersach oraz rzeźbami: św. Jerzego, św. Jana Chrzciciela, jednej ze świętych niewiast oraz grupy *Zaśnięcia Marii*. Zwieńczenie oraz predella pochodzą z okresu późnego renesansu. Pozostałe rzeźby niewiast oraz wszystkie ażurowe dekoracje w górnych partiach kwater wprowadzone zostały podczas gruntownej renowacji ołtarza, przeprowadzonej w 1. poł. XX w. Wówczas wykonane zostały także nowe złączenia tła oraz polichromia na elementach gotyckich (szafa,

3. Dolna kwarta lewego skrzydła, grupa rzeźbiarska *Zaśnięcie Marii*.

3. Lower quarter of the left wings, *The Dormition of Mary* – a sculpture.



4. Dolna kwarta prawego skrzydła z wtórnie wykonaną inskrypcją.

4. Lower quarter of the right wing with a secondary inscription.

skrzydła, rzeźby) i późnorenesansowych (zwieńczenie, predella).

Po zdemontowaniu ołtarza w sierpniu 2006 r., w celu przewiezienia go do pracowni konserwatorskiej, okazało się, że na przylegających do ściany rewersach skrzydeł występują fragmenty oryginalnej polichromii. Były to malowidła przedstawiające prawdopodobnie sceny z życia świętych. Wykonane zostały w technice temperowej i olejnej na białej kredowo-klejowej zaprawie. Nie stwierdzono pozostałości złoceń. Zachowane szczątkowo malowidła należy uznać za oryginalne. Wtórna polichromia wykonana została w latach 1928-1930 przez

warsztat odnawiania dzieł sztuki prof. M. Rutschmanna i Paula Thola. Potwierdza to zapis gotykiem, wykonany odręcznie czarną farbą na odwrociu szafy ołtarzowej (il. 5). Głosi on: „Dieser Altar und dieses Kirchlein wurden wieder hergestellt von der Werkstatt für Denkmalpflege Prof. M. Rutschmann u. Paul Thol in den Jahren 1928 u. 1930 L. Serber F. Voigt” (Ten ołtarz i kościółek zostały ponownie wykonane przez warsztat ochrony zabytków prof. M. Rutschmanna i Paula Thola w latach 1928-1930. L. Serber F. Voigt). Wówczas to rzeźby i partie tła otrzymały nowe złocenia. W partiach tych przed założeniem gruntu i położeniem złoceń



5. Napis umieszczony na odwrociu szafy ołtarzowej, informujący o przeprowadzonej w latach 1928-1930 renowacji ołtarza.
5. Inscription on the reverse of the altar, informing about its renovation in 1928-1930.



6. Fragment oryginalnego malowidła zachowanego na odwrocie skrzydeł.
6. Fragment of the original paintings preserved on the reverse of the wings.

na drewno przyklejono bawełniano-lniane płótno. Nowa polichromia powstała w technice temperowej, ale przede wszystkim olejnej na białej kredowo-klejowej zaprawie. Do złocenia i srebrzenia zostało użyte złoto i srebro płatkowe położone na czerwonym bolusie oraz na mikstion.

Kolejna renowacja ołtarza miała miejsce w 1952 r., o czym informuje m.in. odręczny napis ołówkiem o następującej treści: „Został przewieziony i odnowiony 21. IX. 1952”. Polegała ona na miejscowym przemalowaniu karnacji i szat rzeźb, warstwy malarskiej szafy (błękitne tło oraz listwy boczne) i skrzydeł ołtarza (listwy boczne). Z okresu ostatniej renowacji pochodzą również przemalowania podstaw rzeźb i ubytków złocień partii tła oraz rzeźb złotem. Wtedy zapewne powstały także ludowe motywy kwiatowe na predelli oraz „oko opatrności” na szczycie zwieńczenia.

7. Fragment szafy ołtarzowej, widoczny zły stan zachowania drewna listew przytrzymujących ażurowy ornament.
7. Fragment of the altar, with visible unsatisfactory state of the preservation of the wooden strips upholding the latticework ornament.

Najciekawsza pod względem rzeźbiarskim jest postać Marii z Dzieciątkiem. Przypisywana jest ona warsztatowi lubeckiemu z kręgu Klausa Berga, choć bliższa analiza dzieła pozwala zauważać i inne analogie, m.in. z kręgiem Lorenza Luchspingera czy Michaela Pachera. Właściwa i pełna identyfikacja warsztatu jest w tym przypadku niestety utrudniona ze względu na wtórną polichromię rzeźb.

Stan zachowania i przyczyny zniszczeń

Przed rozpoczęciem prac konserwatorskich dokonano oceny stanu zachowania ołtarza. Stwierdzono występowanie zniszczeń we wtórnej polichromii, rozległych pęcherzy w partii złoczonego i malowanego na błękitno tła (szafa ołtarzowa) oraz osypywania oryginalnej warstwy malarskiej na rewersach skrzydeł. Za bezpośrednią ich przyczynę uznano niewłaściwe warunki eksponowania obiektu, narażonego na gwałtowne, niekontrolowane zmiany wilgotności i temperatury. Szczególnie niebezpieczny wydaje się okres letni, kiedy następuje przesuszenie wilgotnego w innych porach roku, a zwłaszcza jesienią, wnętrza kościoła. Wpływ na stan zachowania ołtarza wywiera również jego bezpośredni kontakt ze ścianą kościoła.





8. Fragment szafy ołtarzowej, widoczne ubytki złoceń.
8. Fragment of the altar, visible gaps of the gilding.

Pierwotne warstwy technologiczne. Należą do nich drewno z szafy, skrzydeł, predelli i zwieńczenia oraz zachowane szczątkowo zaprawa i warstwa malarska na rewersach skrzydeł ołtarza (il. 6). Nie jest możliwa ocena warstw oryginalnych na rzeźbach, przysłania je bowiem wtórna polichromia.

Drewno. Jego stan zachowania uznano za dobry. Nie występowały ślady aktywnego żerowania owadów. Zaobserwowano jedynie niewielkie, pojedyncze pęknięcia oraz ubytki o charakterze mechanicznym głównie przy krawędziach szafy i skrzydeł. W rzeźbach występowały tylko drobne ubytki, takie jak m.in. brak fragmentów palców w grupie *Zaśnięcia Marii*, elementów korony i szaty Marii oraz elementów korony świętej niewiasty.

Zaprawa i warstwa malarska. Były bardzo zabrudzone. Wykazywały dużą tendencję do osypywania się i odspajania, co związane było z ich słabą przyczepnością do podłoża. Brak spójności i tzw. pudrowanie warstw było następstwem rozkładu spoiwa spowodowanego jego zawilgoceniem i atakiem mikroorganizmów.

Warstwy technologiczne pochodzące z gruntownej renowacji przeprowadzonej w latach 1928-1930. Problemem było przede wszystkim silne zabrudzenie powierzchni warstwy malarskiej oraz zły stan zachowania późniejszych warstw przemalowań, które bardzo ściemniały i wykazywały skłonność do luszczenia się i odspajania. Zaobserwowano również niebezpieczną, często spotykaną w malarstwie tablicowym tendencję do powstawania pęcherzy w partiach tła między podłożem a naklejonym na nie płótnem, na które

naniesiono grunt. Zjawisko to powstaje, gdy obiekt jest przechowywany w nieodpowiednich warunkach klimatycznych, które sprawiają, że deska i przeklejone, zagruntowane płótno „pracują” odmiennie.

Drewno. Stan zachowania rzeźb trzech niewiast oceniono jako bardzo dobry. Widoczne były jedynie pojedyncze ubytki fragmentów koron świętych niewiast. Natomiast struktura drewna ażurowych dekoracji oraz części listew skrzydeł ołtarza została silnie zniszczona przez owady (il. 7).

Zaprawa. Stwierdzono drobne i nieliczne ubytki zaprawy wraz z warstwą malarską. Największe wystąpiły w partiach złożonych tła, w obszarze istniejących odspojeń (pęcherzy) płótna z gruntem i warstwą złoceń od drewnianego podłoża. W miejscach tych powstały głębokie spękania zaprawy kredowo-klejowej.

Złocenia. Ich stan zachowania uznano za dobry. Wystąpiły jednak znaczne zabrudzenia oraz zamalowania złotem w miejscach ubytków (il. 8, 9). Widoczne były również miejsca przetarcia partii złożonych.



9. Fragment dolnej kwatery skrzydła prawego, widoczne przemalowania złotem ubytków złoceń w partii tła, pochodzące z 1952 r.

9. Fragment of the lower quarter of the right wing, visible repainting with zlotol (executed in 1952) of gaps of the gilding in the background.

Srebrzenia. Występują na zbroi oraz ostrzu miecza św. Jerzego i księżycu pod stopą Marii. Ich stan zachowania oceniono jako dobry. Miały miejsce jedynie silne zabrudzenia powierzchniowe i fragmentaryczne przetarcia. Widoczne były również pojedyncze, niewielkie ogniska korozji.

Warstwa malarska. Zachowana była dobrze, choć bardzo zakurzona i zabrudzona. Wykazywała dobrą przyczepność do zaprawy. Na powierzchni występowały liczne zachlapania białą farbą klejową, powstałe prawdopodobnie podczas malowania wnętrza kościoła (il. 10). W rzeźbach widoczne były jej pojedyncze ubytki i drobne przetarcia. Największe zniszczenia dotyczyły malowanych partii szafy i skrzydeł, w których część ubytków została zamalowana, a część (wewnętrzne ściany szafy



10. Predella, stan przed konserwacją, widoczne zachlapania białą farbą, powstałe podczas malowania wnętrza kościoła.

10. Predella, state prior to conservation, visible splashes of white paint – the effect of painting the church interior.

11. Fragment szafy ołtarzowej, widoczne ubytki polichromii wykonanej w latach 1928-1930 oraz uzupełnienia wykonane w 1952 r.

11. Fragment of the altar, visible gaps in the polychrome executed in 1928-1930 and supplements from 1952.

i skrzydeł) pomalowana w odmiennym, ugrowym kolorze (il. 11). Widoczne były również przemalowania ubytków polichromii rzeźb oraz ich podstaw. **Warstwy wtórne.** Ich stan zachowania był dobry, pociemniały jedynie kolorystycznie. Wystąpiły znaczne zabrudzenia. Uzupełnienia partii złocen wykonane złotem silnie skorodowały.

Prace konserwatorsko-restauratorskie

Prace konserwatorsko-restauratorskie wykonywane były przez autora artykułu od sierpnia do grudnia 2006 r. Ich głównym założeniem było zachowanie polichromii oraz partii złoczonych pochodzących z lat 1928-1930. Odkrywki wykonane na oryginalnych rzeźbach potwierdziły występowanie w ich zagłębieniach śladowych pozostałości oryginalnej polichromii. Szafa i skrzydła ołtarza, z wyjątkiem rewersów, pokryte zostały wtórną polichromią i złoceniami prawdopodobnie po całkowitym usunięciu warstw pierwotnych. Dla późniejszych rzeźb polichromia z końca lat 20. ub.w. stanowiła warstwę oryginalną. Niezwykle istotnym zadaniem było również zabezpieczenie pierwotnych malowideł, zachowanych na rewersach skrzydeł.

Podstawowym zabiegiem, głównie w partii tła szafy i skrzydeł ołtarza, było przywrócenie adhezji płótna z zaprawą i polichromią do drewnianego podłoża. Wybór metody uzależniony był od stanu zachowania zaprawy, warstwy malarskiej oraz partii złoczonych. Kierowano się również możliwościami wprowadzenia spoiwa. Ważne było też usunięcie licznych zabrudzeń powierzchniowych. Po usunięciu warstw wtórnych za konieczne uznano miejscową impregnację podłoża oraz uzupełnienie ubytków zaprawy, złocen, srebrzeń i warstwy malarskiej.



Postanowiono także usunąć wtórnie wykonane inskrypcje, znajdujące się w dolnej kwaterze prawego skrzydła oraz w zwieńczeniu. Przed podjęciem tego typu działań należało jednak określić stan zachowania pierwotnych inskrypcji. W tym celu zdecydowano się wykonać specjalistyczne zdjęcia w podczerwieni oraz sondażowe odkrywki. Potwierdziły one występowanie pod obecnymi wcześniejszych napisów w języku niemieckim, zachowanych w dobrym stanie.

Przebieg prac konserwatorskich

Ołtarz przed rozmontowaniem został delikatnie odkurzony i zabezpieczony bibułką japońską, a następnie przewieziony do pracowni, gdzie usunięto zabezpieczenia, delikatnie nawilżając bibułkę. Zabieg ten musiał być wykonywany niezwykle ostrożnie ze względu na odspojenia polichromii od podłoża. Przeprowadzono dezynfekcję i dezynsekcję przy użyciu środka Xiren oraz usunięto zabrudzenia powierzchniowe z odwrocia szafy, predelli i zwieńczenia. Pozostałe partie ołtarza poddano jedynie wstępnemu oczyszczeniu, bowiem właściwe mogło być wykonane dopiero po podklejeniu odspojenia warstwy malarskiej z zaprawą do podłoża oraz płótna do drewna.

Wybór i uzasadnienie metody. Przywrócenie pierwotnej spójności warstw wymagało wprowadzenia spoiwa poprzez szczeliny spękań i ubytki warstwy malarskiej. W takich przypadkach stosuje się środki wiążące o nieznacznej koncentracji, małej lepkości i dobrych własnościach penetrujących. Prowadzone od lat badania potwierdzają, że w tego typu zabiegach najbardziej skuteczne są roztwory klejów glutynowych, charakteryzujących się dodatkowo dużą elastycznością. Należą do nich klej rybi, klej króliczy, żelatyna. W konserwowanym obiekcie przeprowadzono próby z takimi spoiwami, jak: kleje glutynowe (klej rybi i klej króliczy, coletta), klucel G, dyspersje wodne żywic akrylowych i spoiwa rozpuszczalnikowe. Podczas badań brano pod uwagę fakt, że ołtarz powróci do kościoła, w którym występują niestabilne warunki atmosferyczne. Może to spowodować powstawanie kolejnych odspojień, zwłaszcza płótna z zaprawą od deski w partiach tła szafy



12. Fragment rzeźby Marii podczas zabiegu usuwania zabrudzeń powierzchniowych.

12. Fragment of the sculpture of Mary in the course of cleaning the surface.

ołtarzowej i skrzydeł, a w konsekwencji konieczność ich ponownego podklejania zastosowanym wcześniej spoiwem.

Do dyspersji wodnych żywic akrylowych o małej cząsteczce i małej lepkości należą m.in.: Scopacryl D322, Primal E330, Rhoplex AC-33, Plextol B 500. Spoiwa te nanosi się w niskich stężeniach, podobnie jak kleje glutynowe, przy użyciu miękkich pędzli lub gąbki. Dyspersje żywic

akrylowych wykazują tendencję do tworzenia błon, a duża miejscowa koncentracja spoiwa wpływa niekorzystnie na przepuszczalność pary wodnej. Użycie zatem tego typu środków utrudniałoby przewidywane ponowne zabiegi konserwatorskie.

Zastosowanie spoiw rozpuszczalnikowych, takich jak Plexisol P550 w toluenie lub ksylenie, mimo dużej płynności tego typu kleju i jego dobrej zdolności penetracji, również odrzucono. Wykazują one bowiem zdolność migracji ku powierzchni, co prowadzi do powstawania błony w górnych partiach podklejanych warstw uniemożliwiającej właściwe przesylenie spoiwem warstw położonych głębiej.

Zaletą zarówno dyspersji wodnych żywic akrylowych, jak i spoiw rozpuszczalnikowych jest ich elastyczność oraz mała podatność na ataki mikroorganizmów. Mają je również niektóre kleje naturalne. Duża odporność na mikroorganizmy kleju rybiego (karuk) potwierdziły badania przeprowadzone w Zakładzie Konserwacji Malarstwa i Rzeźby Polichromowanej UMK w Toruniu¹. Podczas procesu starzenia błony kleju odznaczają się nadal dużą elastycznością, pojawiają się w nich jedynie nieznaczne spękania. Klej rybi uznano za najbardziej odpowiedni do konserwacji ołtarza z Dobiegniewa.

Podklejanie odspojeń. Dokonano go przy użyciu kleju rybiego, stosując tzw. metodę rosyjską. Klej 4-5% naniesiono na ciepło bezpośrednio na powierzchnię warstwy malarskiej miękkim pędzlem. Brak luźnych fragmentów warstwy malarskiej wyeliminował konieczność wprowadzania spoiwa



13. Fragment szafy ołtarzowej podczas usuwania warstw prze-malowań.

13. Fragment of the altar in the course of removing the over-painting layers.



14. Dolna kwarta prawego skrzydła, widoczne pierwotne napisy pod wtórną inskrypcją, zdjęcie w IR.

14. Lower quarter of the right wing, visible original inscriptions under the secondary inscription, photo in infrared.

przez bibulkę japońską. Po naniesieniu kleju zaobserwowano na powierzchni nierównomierne wchłanianie spoiwa. Miejsca, w które klej wniknął całkowicie, powtórnie przesycono. Nadmiar spoiwa usunięto przed jego żelowaniem. Zabieg nanoszenia kleju powtórzono, pamiętając, że nie jest wskazane nadmierne przesylenie warstw.

Poddaną konserwacji powierzchnię, w celu zwiększenia penetracji kleju i zasięgu jego wnika-nia, zwilżono 40% alkoholem etylowym, co poprzedziły próby na wrażliwość warstwy malarskiej na działanie alkoholu. Zabieg ten ułatwił przenikanie spoiwa przez kapilary występujące w strukturze warstwy malarskiej i zaprawie. Po naniesieniu warstw kleju, jeszcze przed jego żelowaniem, powierzchnię delikatnie przepasowano kauterem ogrzanym do temp. ok. 50°C przez bibulkę filtracyjną. Zastosowanie temperatury miało na względzie nie tylko zwiększenie wnika-nia wprowadzonego kleju, ale również przyspieszenie odparowywania wilgoci, co zapobiega nadmiernemu pęcznieniu zaprawy oraz zawilgoceniu podłoża.

Po tym zabiegu miejsca największych odspojeń obciążono na ok. 12 godz. woreczkami piasku ułożonymi na bibule filtracyjnej. Następnie powierzchnię delikatnie przemyto ciepłą wodą w celu usunięcia z niej oraz ze szczelin spękań pozostałości wprowadzonego kleju. Miejsca te natychmiast osuszono. Zabieg ten zastosowano świadomie, aby w razie pojawienia się w przyszłości odspojeń możliwe było ponowne wprowadzenie spoiwa. Pozostawione na powierzchni resztki kleju stają się bowiem często przyczyną łuszczenia się i odpajania warstwy malarskiej. Ze względu na

znaczłą higroskopijność klejów glutynowych i ich podatność na ataki mikroorganizmów w warunkach podwyższonej wilgotności, jakie występują w dobiegniewskim kościele, do zastosowanego kleju dodano antyseptyk.

Oczyszczenie powierzchni. Po podklejeniu odspojeni i „położeniu” pęcherzy można już było przystąpić do właściwego oczyszczania ołtarza z zanieczyszczeń powierzchniowych. Zabrudzenia z lica usunięto tamponami waty nasączonymi słabymi roztworami detergentów w mieszaninie z benzyną lakową oraz pianą mydlaną (il. 1, 12). W partiach złocień do oczyszczania z zabrudzeń użyto syntetycznej żółci wołowej.

Usuwanie przemalowań. Po podklejeniu odspojeni i usunięciu zabrudzeń powierzchniowych przystąpiono do usuwania przemalowań pochodzących z 1952 r. Po wykonaniu wielu prób, za najbardziej skuteczną w tym przypadku uznano mieszaninę acetonu, alkoholu etylowego i benzyny lakowej (1:1:1). Pocierając zwilżonymi nią tamponami waty powierzchnię, przemalowania usunięto (il. 13). Miejsca te następnie przemyto benzyną lakową. Partie karnacji doczyszczono roztworem Condratu 2000 (Brsciani, Włochy), a miejsca jego użycia zneutralizowano wodą, którą zwilżono watę. Do usuwania przemalowań w partiach złocień wykonanych złocelem użyto żeli rozpuszczalnikowych, które zostały położone grubą warstwą za pomocą pędzla, a następnie usunięte skalpelem wraz z warstwą przemalowania. Po zabiegu miejsca te przemyto tamponami waty nasączonymi mieszaniną acetonu z benzyną lakową.

Inskrypcje. Podczas prac pojawiła się konieczność podjęcia decyzji dotyczącej pozostawienia lub usunięcia wtórnie wykonanych inskrypcji i odsłonięcia znajdujących się pod nimi napisów w języku niemieckim. Występowały one w dolnej kwarterze prawego skrzydła oraz w partii zwieńczenia i zostały świadomie zamalowane po II wojnie światowej i zastąpione napisem polskim. Decyzję o usunięciu warstw wtórnych poprzedziło, jak już to zostało wspomniane, wykonanie zdjęć w podczerwieni (il. 14) oraz miejscowych odkrywek, co miało na celu ustalenie stanu zachowania warstw znajdujących się pod warstwą wierzchnią.

W zwieńczeniu, pod wtórnie namalowanym kielichem z hostią, odsłonięto odręczną, pisaną gotykiem inskrypcję (il. 15), wykonaną złotą farbą:



15. Fragment zwieńczenia w trakcie odsłaniania pierwotnej inskrypcji w języku niemieckim.

15. Inscription in German, uncovered in the crowning.

„Ehre bei Gott in der Höhe” (Chwała Bogu na wysokości). W dolnej kwarterze prawego skrzydła pod fragmentem tekstu Bogurodzicy odsłonięto inskrypcję – fragment Listu św. Jana do Rzymian, również pisaną gotykiem i wykonaną złotą farbą (il. 16), o treści: „So halten wir es nun, daß der



16. Dolna kwartera prawego skrzydła podczas usuwania wtórnej inskrypcji i odsłaniania pierwotnego napisu.

16. Lower quarter of the right wing in the course of removing the secondary inscription and revealing the original one.

Mensch gerecht werde ohne des Gesetzes Werke allein durch den Glauben. RÖMER III V. 28⁷ (Uważamy bowiem, że człowiek bywa usprawiedliwiony przez wiarę²).

Impregnacja drewna. Po odsłonięciu pierwotnych napisów przeprowadzono zabieg strukturalnej impregnacji drewna poprzez wstrzykiwanie impregnatu w otwory pozostawione przez owady oraz pędzlowanie i podciąganie kapilarne impregnatu. Do impregnacji użyto 10% roztworu Paraloidu B-72 w toluenie.

Uzupełnianie ubytków i rekonstrukcje. Przystąpiono do uzupełniania ubytków drewna oraz wykonania rekonstrukcji brakujących fragmentów rzeźb i dekoracji ażurowej skrzydeł ołtarza. Do tego celu użyty został dwuskładnikowy barwiony kit epoksydowy. Uzupełnienia ubytków zaprawy wykonano modyfikowanym kitem akrylowym oraz zaprawą kredowo-klejową. Do opracowania powierzchni zastosowano papiery ściernie o różnej granulacji. Do rzeźbienia użyto ostrza skalpela oraz igły preparacyjnej i dłutek rzeźbiarskich. Miejsca, w których założono zaprawę, przeklejone zostały 10% klejem króliczym na gorąco.

Uzupełnienia złocen i srebrzeń wykonano zgodnie z techniką oryginału na czerwonym bolidzie złotem płatkowym oraz złotem i srebrem proszkowym. Płatki złota kładziono na 40% wódkę i polerowano agatem. Aby uzyskać efekt zbliżony do oryginału, złocenia przetarto wata stalową i przeklejono klejem króliczym. Drobne przetarcia złocen punktowano złotem muszelkowym oraz proszkowym z dodatkiem gumy arabskiej (dekoracje ażurowe). Srebrzenia uzupełniono poprzez retuszowanie kropką srebrem proszkowym zmieszany z 4% roztworem PAW i podbarwianym

akwarelą. Po wyschnięciu miejsca te wypolerowano szmatką. Partie srebrzeń zabezpieczono 10% roztworem Paraloidu B-44 w toluenie.

Uzupełnienia warstwy malarskiej wykonano imitatorsko oraz kreską przy użyciu farb żywicznych RestaurArte oraz farb akrylowych firmy Rowney. Następnie naniesiono zabezpieczającą warstwę mikrowosku, który po wyschnięciu wypolerowano szmatką flanelową do uzyskania delikatnego połysku.

Po zakończeniu prac konserwatorskich ołtarz powrócił do kościoła w Dobiegniewie (il. 17). Na zakończenie należy dodać, że planowane jest wykonanie nowego tabernakulum, które powinno być umieszczone na ścianie obok ołtarza. Zaproponowano również, by pośrodku predelli, w miejscu, w którym niegdyś znajdował się obraz przedstawiający *Ostatnią wieczerzę*, umieścić kopię wspomnianego obrazu utrzymaną w stylistyce epoki, z której pochodzi predella i zwieńczenie ołtarza.

Prof. nadzw. dr hab. Dariusz Markowski, konserwator malarstwa i rzeźby polichromowanej, jest pracownikiem naukowym Zakładu Konserwacji Malarstwa i Rzeźby Polichromowanej Instytutu Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Ma na swym koncie liczne artykuły w czasopismach i publikacjach naukowych, poświęcone konserwacji malarstwa sztalugowego i ściennego oraz rzeźby polichromowanej. Jest autorem wielu realizacji konserwatorskich. Zajmuje się głównie zagadnieniami badawczo-konserwatorskimi malarstwa XIX i XX w.

Przypisy

1. Zob.: B. Kobusińska, *Kleje glutynowe stosowane w konserwacji*, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr Bogumily Rouby w Zakładzie Konserwacji Malarstwa i Rzeźby Polichromowanej UMK w Toruniu, Toruń 1997, mpis, s. 82-89.

2. Tłumaczenie wg *Biblii* wydanej przez Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa 2004. Tłumaczenie tekstu wg *Biblii Tysiąclecia* brzmi: „Sądzimy bowiem, że człowiek osiąga usprawiedliwienie przez wiarę, niezależnie od pełnienia nakazów Prawa”.



17. Oltarz z Dobiegniewa, stan po konserwacji.
17. Altar from Dobiegniew, state after conservation.

THE GOTHIC ALTAR FROM DOBIEGNIEW. HISTORY, STATE OF PRESERVATION, CONSERVATION

The article discusses the history, construction and state of preservation of a Gothic altar from the church of St. Joseph in Dobiegniew (voivodeship of Lubusz) as well as the conservation-restoration carried out from August to December 2006. The altar is composed of a Gothic core with wings and Late Renaissance predella and crowning. The Gothic part was founded by the von Wedel family for the church in Ostrowite (commune of Dobiegniew). After 1945 the altar was transferred to the parish church of Christ the King in Dobiegniew and then, in the 1980s, to the church of St. Joseph in the same locality.

Conducted studies made it possible to ascertain that the polychrome, which at present covers, the altar is secondary and had been executed in the course of the altar's thorough renovation in 1928-1930.

The state of the altar's preservation called for urgent conservation. The painted layer was crumbling, and the gilded and painted blue background featured extensive blisters. The reasons for this state of things were primarily uncontrolled sudden changes of the humidity and temperature in the church interior.

The chief premise of the conservation-restoration was the preservation of the polychrome and

gilt fragments originating from 1928-1930. The uncovered parts of the original carvings confirmed the occurrence of only traces of the original polychrome. An essential conservation move was the restoration in the background of the adhesion of the canvas, with the priming ground and the painted layer, to the wooden base. Slightly concentrated binding agents with small viscosity and excellent penetrating properties are regarded as the most effective for work of this sort; they include solutions of glutin glues, whose characteristic features additionally include considerable flexibility.

The conservation of the altar involved the use of fish glue by applying the so-called Russian method. The selection of the binder and the methods of its introduction depended on the state of the preservation of the altar and the possibility of repeating the operation. The altar is displayed in conditions of unstable humidity and temperature, a fact, which suggests the assumption, that new loosening will appear and that it will be necessary to once again conserve the monument by resorting to the earlier applied binder.

The conducted work also involved the removal of secondary inscriptions in the lower quarter of the right wing and the altar crowning, thus revealing the original inscriptions in German.

Sprostowanie

W „Ochronie Zabytków” nr 4/2006, w artykule autorstwa Pawła Filipowicza, Leszka Kajzera i Zbigniewa Lechowicza pt. „Późnoromański kościół pw. Świętej Urszuli i Jedenastu Tysięcy Dziewic w Strońsku nad Wartą. Interwencyjne badania architektoniczne w latach 2005-2006”, błędnie został zredagowany fragment tekstu na str. 19, lewa kolumna, pierwszy akapit.

Test powinien brzmieć:

Opisany kościół odbiega dość zasadniczo swym wyglądem od obrazu stworzonego w *Katalogu zabytków sztuki w Polsce*, studium Marii Sulimierskiej-Laube, pracach Zygmunta Świechowskiego i innych starszych badaczy, prezentując model zredukowanej bazyliki. Jest on co prawda skromny skalą budowlaną, ale bogaty addycyjnością i skomplikowaniem bryły. Choć brak na to bezpośrednich przekazów źródłowych, najbardziej prawdopodobna wydaje się nam hipoteza, że powstał on w 2. ćwierci XIII w. z inicjatywy wysokiego dostojnika dworu Konrada Mazowieckiego, pełniącego zarazem dwukrotnie godność wojewody łęczyckiego, comesa Mściwoja z rodu Pobogów.

Za zaistniałą sytuację Redakcja serdecznie przeprasza Autorów i Czytelników.